

# Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w świetlicy szkolnej

**Data dodania:** 2010-03-08 18:35:13

**Autor:** Ewa Wawrzynowska

W szkole spotykają się dzieci z różnych środowisk. Po lekcjach bardzo duża część uczniów z młodszych klas spędza czas w świetlicy.

Tu dochodzi do częstych konfliktów: o klocki, których zawsze będzie za mało, o grę, o to, że ktoś uśmiechnął się nie tak...

Chcę podzielić się swoimi doświadczeniami, jak staram się w takich sytuacjach postępować.

## Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w świetlicy szkolnej

W świetlicy szkolnej pracuję od ponad czterech lat. Wspólnie z koleżanką opiekuję się grupą uczniów z klas pierwszych.

Warunki naszych świetlic szkolnych są, jakie są- brak tu większych sal, a skupisko dzieci jest duże. W pomieszczeniu wielkości klasy przebywa naraz często ponad 40 dzieci, które przychodząc po lekcjach wyładowują swoje emocje, po 4 - 5 godzinach spokoju na lekcjach muszą wykrzyczeć się, każde z nich chce być w centrum uwagi. Każde z nich jest indywidualnością, ma swoje potrzeby, niekoniecznie zgodne z potrzebami innych dzieci.

Świetlica ma za zadanie wspomagać szkołę w zadaniach opiekuńczo-wychowawczych nad uczniem.

Dzieci przychodzą do szkoły nowe, z różnych środowisk, jedne chodziły do przedszkoli, inne nie.

Naszym zadaniem jest stworzenie jak najlepszych warunków m.in. do odpoczynku, rozwijania zdolności, zainteresowań, zadbania o ich bezpieczeństwo, odrabiania lekcji.

Bardzo ważne jest, aby dzieci w świetlicy czuły się akceptowane przez swoich rówieśników, aby nauczyły się zgodnie bawić.

Nie jest to jednak proste.

Wiele z naszych dzieci ma potrzebę przewagi nad innymi, bycia lepszym od innych, za wszelką cenę chcą narzucić innym swoje zdanie.

W grupie bardzo często dochodzi do różnorodnych konfliktów, co jest rzeczą naturalną, jednak staram się, aby dzieci nauczyły się dochodzić samodzielnie do porozumienia. Konflikty zawsze powstają w wyniku ścierania się przeciwstawnych interesów i potrzeb dzieci. Są naturalnym elementem życia w grupie.

Ważne jest, aby dzieci nauczyły się je przezwyciężyć, rozwiązać w odpowiedni sposób.

Nie jest to proste u tak małych dzieci, jak uczniowie pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Emocje dziecka w młodszym wieku szkolnym początkowo mają charakter impulsywny, jednak pod wpływem doświadczeń społecznych stopniowo pojawia się umiejętność kierowania swoimi emocjami. Dziecko uczy się odpowiedzialności za swoje działania.

Jeśli dziecko ma nauczyć się rozwiązywania konfliktów, należy nauczyć je szanować siebie i innych; musi także dojść do tego, że nie można załatwiać swoich spraw wyrządzając krzywdę innym.

My- wychowawcy świetlicy często musimy wkraczać w sytuacje konfliktowe.

Staram się nauczyć dzieci umiejętności panowania nad złością, samodzielnego rozwiązywania konfliktów poprzez różne formy zajęć.

Najlepiej dzieci uczą się poprzez zabawę. Wykorzystuję tu pedagogikę zabawy; ukończyłam kurs pedagogiki zabawy.

Zabawa pozwala wszystkim dzieciom wykazać swoje umiejętności, swoje mocne strony, zdolności. Dzieci uczą się współpracy, koleżeńskich zachowań, zlikwidowania zachowań egocentrycznych.

Dzieci dobrowolnie biorą udział w takich zajęciach. Lubią te zabawy i bardzo chętnie w nich uczestniczą.

Poprzez zabawę dzieci uczą się zdobywać pozytywne doświadczenia i emocje, uczą się także współpracy w grupie.

Pedagogika zabawy umożliwia nawiązywanie kontaktów prowadzącego z grupą a także w grupie pomiędzy uczestnikami poprzez wykorzystanie zabaw integracyjnych.

Daje także możliwość dbałości o dobrą atmosferę – życzliwości, otwartości, akceptacji i szacunku dla każdego uczestnika spotkania.

Podczas zabaw zwracam uwagę na tworzenie warunków do uczenia się przez działanie, przeżywanie, odkrywanie, czy też umiejętne rozwiązywanie problemu za pomocą metod aktywizujących.

Zabawy, w których uczestniczą dzieci nie stwarzają napięć powodowanych nadmierną...

**Dostęp do pełnej treści możliwy po zalogowaniu.**